

Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego” poświęcony sprawom  
oświatowym, kulturalnym i literackim

Nr. 26

Wąbrzeźno dnia 1 lipca 1933 r.

Rok 11

## EWANGELJA NAUKA

św. Łukasza rozdz. 5, wiersz 1—11

Onego czasu, gdy rzesze nalegały na Jezusa, aby słuchały Słowa Bożego, a On stał pod jeziora Genezaret i ujrzał dwie łodzie stojące przy jeziorze, a rybitwi wyszli byli i płókali sieci, wszedłszy w jedną łódź, która była Symonowa, prosił go, aby maluczko odjechał od ziemi. A siadłszy, uczył rzesze z łodzi.

A gdy przestał mówić, rzekł do Symona: Zajedź na głębie, a zapuść sieci wasze na połów. A Symon odpowiedział, rzekł Mu: Nauczycielu, przez całą noc pracując, nicśmy nie ulowili: wszakże na słowo Twe zapuszczę sieci. A gdy to uczynili, zagarnęli ryb mnóstwo wielkie i rwała się sieć ich. I skinęli na towarzysze, co byli w drugiej łodzi, aby przybyli i ratowali ich. I przybyli i napełnili obie łódki, tak iż się mało nie zanurzały. Co widząc Symon Piotr, upadł u kolan Jezusowych, mówiąc: — Wynijdź ode mnie, bo jest człowiek grzeszny, Panie! Albowiem go było zdumienie ogarnęło i wszystkich, co przy nim byli, z połowu ryb, który pojмали.

Także też Jakóba i Jana, synów Zebedeuszowych, którzy byli towarzysze Symonowi. I rzekł Jezus do Symona: Nie bój się, odtąd już ludzi łowić będziesz. A wyciągnawszy łodzie na ziemię, wszystko opuściwszy, szli za Nim.

Czemu Pan Jezus wsiadł w łódkę?

Gdyż liczne rzesze stały na brzegu a kawał ziemi ponad jeziorem był zbyt wązki. Aby Go więc wszyscy usłyszeć mogli, zajął miejsce w czołnie i stamtąd, jakby z katedry, pouczał lud chciwy nauki.

Czemu z dwóch łódek wybrał sobie Pan Jezus Piotrową?

Aby już teraz, jak później przy innych sposobnościach, odznaczyć Piotra przed innymi uczniami i zwrócić uwagę jego na wysokie dostojęństwo, które go czeka jako przyszłą głowę i sternika nawy Kościoła.

Do czego zmierzał Pan Jezus, zdziałałszy cud obfitego połowu ryb?

1. Chciał Piotra i towarzyszyw jego utwierdzić w wierze w Swe Bóstwo.

2. Pragnął ich ściślej do Siebie przywiązać. Dotychczas bowiem towarzyszyli Mu często, ale jeszcze nie byli porzucili wszystkiego, aby poświęcić się wyłącznie Jego służbie. Dopiero po tym cudzie uczynili to. „Wszystko opuściwszy, szli za Nim”, aby odtąd pospołu z Nim pracować w sprawie zbawienia.

3. Przez ten obfity połów pragnął im dać obraz tego, do czego ich powołał. Jak dotychczas łowili ryby w sieciach, tak odtąd mieli łowić ludzi do Królestwa Bożego.

4. Zbawiciel chciał ich zachęcić do przyszłego ich powołania, i okazać im, że starania ich, zmierzające do pozyskania niebu ludzi, będą u-

wieńczone pomyślnym skutkiem, jak zarzucenie sieci na przestworze morza. —

5. Wreszcie chciał ich pouczyć że pomyślnego skutku swych usiłowań nie powinni oczekiwać od sił swych, lecz od zaufania do Jego mocy i imienia.

Czemu Pan Jezus na Apostołów wybrał prostych i nieuczonych rybaków?

Aby założenie i rozkrzewienie nauki i Kościoła nie przypisywana nauce i potędze ludzkiej, lecz aby wszyscy uznali, że Kościół jest dziełem Bożem, a nauka jego prawdziwie Boską.

Jaką zbawienną dla nas naukę zawiera dzisiejsza ewangelija?

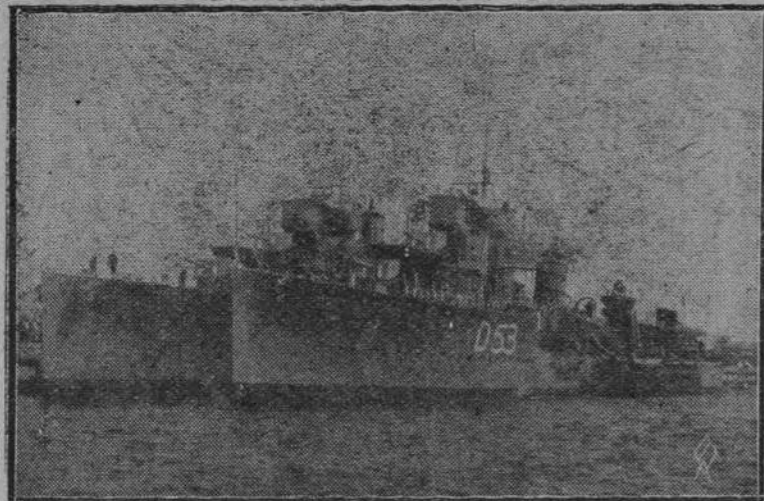
Naukę nam daje w powyższej ewangeliji Chrystus Pan, lud i uczniowie Zbawiciela.

1. Chrystus nam okazuje, jak Serce Jego umiłowało lud, gdyż jako dobry pasterz korzysta z każdej sposobności głoszenia prawdy i ocalenia ludzi przez prawdę.

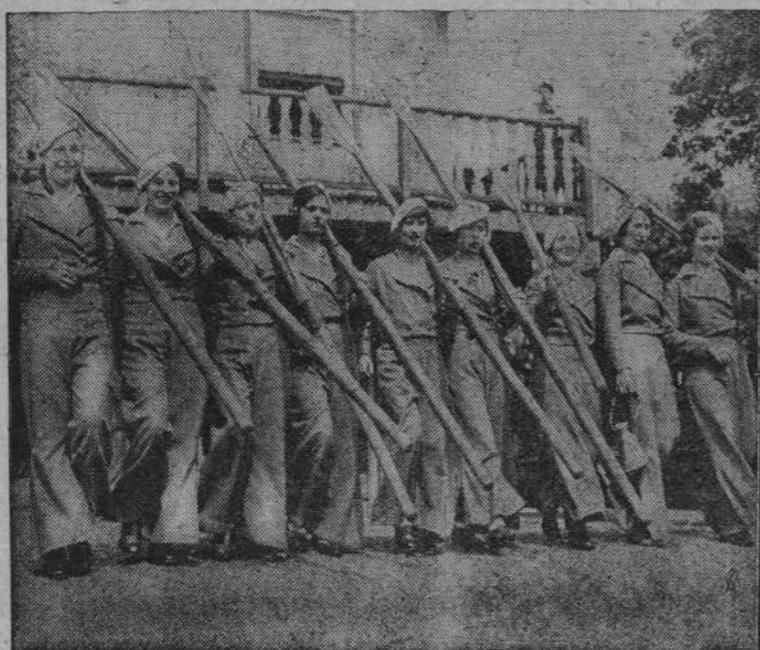
2. Lubo jest Panem świata, prosi Piotra; aby cokolwiek odjechał od brzegu, i daje przez to dowód pokory i uniżenia, którym chce Sobie ująć serca uczniów.

3. Sprawiwszy im cudownym sposobem obfity połów, daje dowód jak dobrotliwie i łaskawie pamięta o ich doczesnych potrzebach, byleby mu ufali i posłuszni byli Jego przykazaniom. — Od ludu nauczyć się możemy, że powinniśmy chciwie i gorliwie słuchać słowa Bożego, gdyż ono jedno wskazuje nam drogę do nieba. —

ANGIELSKA ESKADRA W GDYNI

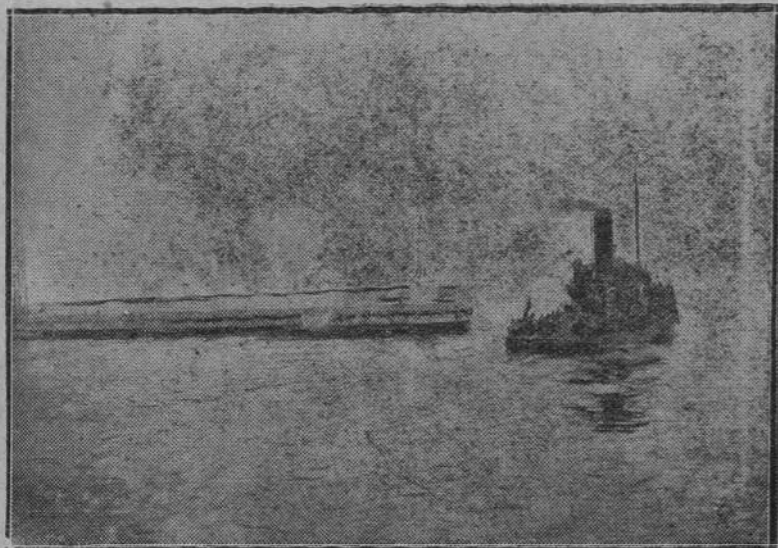


Dnia 21 bm. zawinęły do portu gdyńskiego dwa kontrtorpedowce angielskiej marynarki wojennej: „Venetia” i „Viceroy”. Okręty angielskie stanęły przy nabrzeżu wilsonowskim w basenie Prezydenta. W godzinach przedpołudniowych dowódcy kontrtorpedowców złożyli wizytę kontradmirałowi Unrugowi, dowódcy floty wojennej, komisarzowi rządu Sokołowi oraz dyrektorowi urzędu morskiego inż. Lęgowskiemu. Pobyt kontrtorpedowców w Gdyni potrwa do 26 bm.



NA WODĘ!

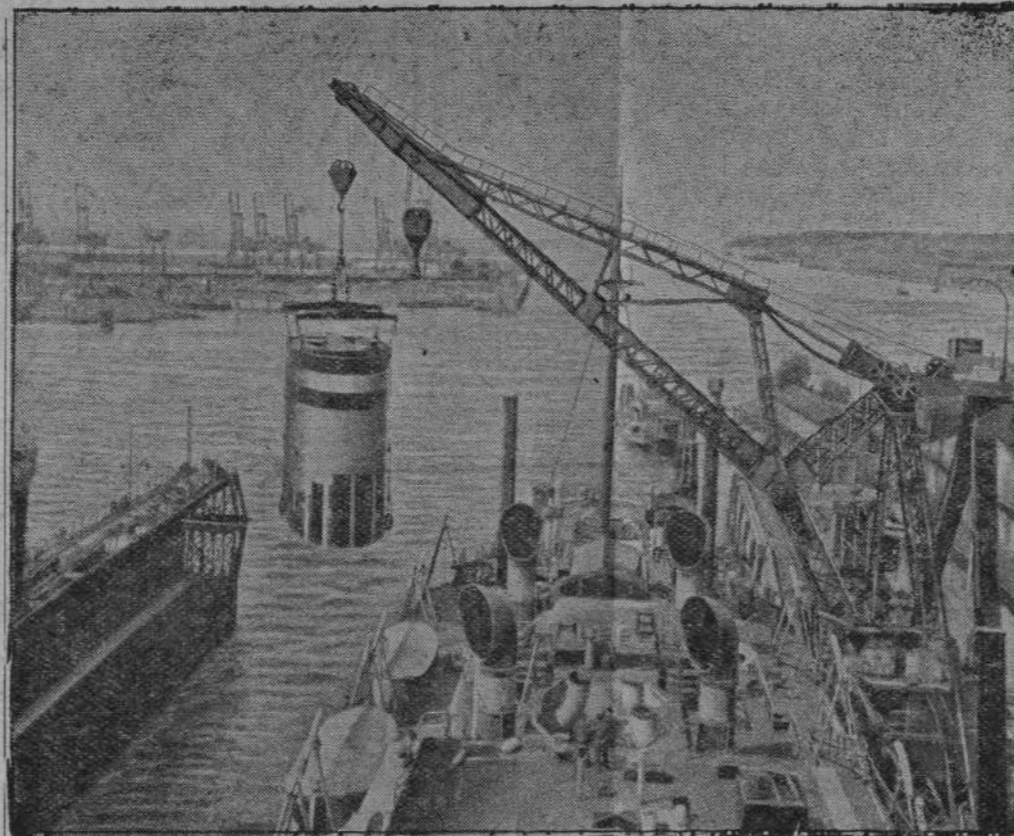
Grupa wiosłarek, która wyruszy za chwilę na wodę.



Z NAD MORZA POLSKIEGO.

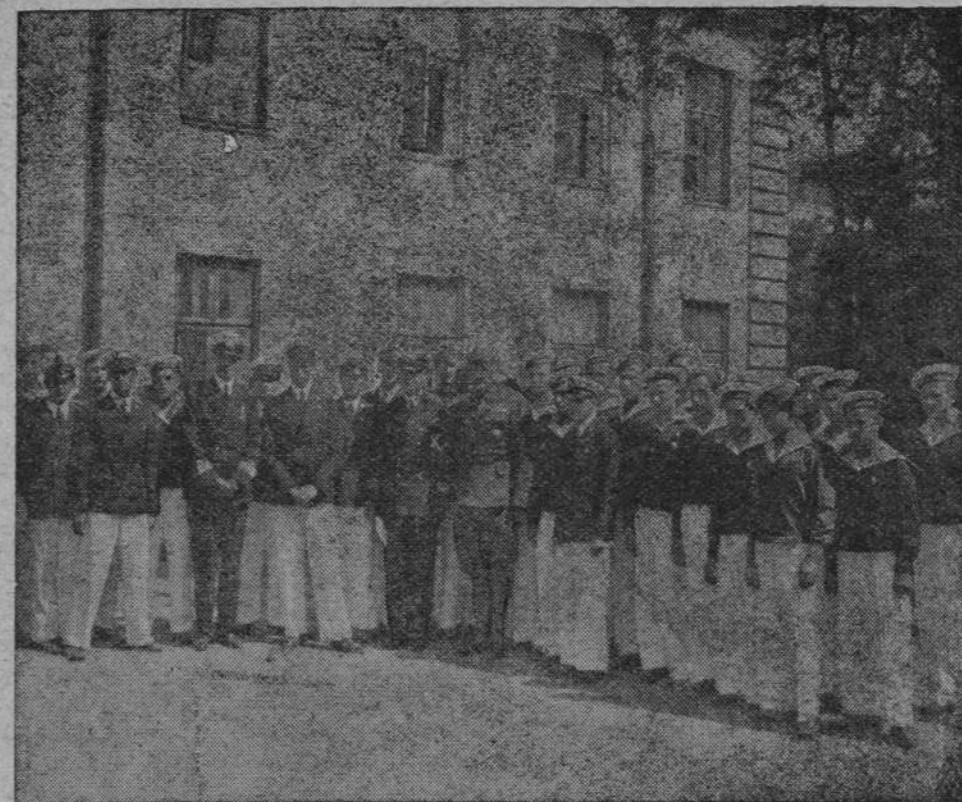
— Na zdjęciu naszym widzimy wjazd do portu w Gdyni z przyplływającym statkiem pasażerskim, przepelnionym publicznością.

Budowa nowego okrętu.



Linja okrętowa „Hapag” wybudowała nowy okręt pasażerski „Cordillera”. Na obrazku widzimy ostatnie prace nad ukończeniem budowy. — Wielki dźwig unasza komin, który ma być zmontowany na okręcie.

SZTAFETA WĘGLOWA W KIEROWNICTWIE MARYNARKI WOJENNEJ



Dnia 18 czerwca przejechała przez Warszawę sztafeta węglowa harcerzy morskich, wioząca bryłę węgla z Katowic do Gdyni. Celem sztafety była propaganda bezpośredniego połączenia miejsca produkcji z portem polskim. W czasie przejazdu przez Warszawę członkowie sztafety przyjęci byli przez szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej, kontradmirała Świrskiego (X)

PARLAMENTARZYŚCI JUGOSŁOWIANSKY W WARSZAWIE.



Pan Prezydent R. P. podejmował na Zamku Parlamentarzystów jugosłowiańskich, bawiących od kilku dni w Polsce. — Na zdjęciu naszym widzimy Pana Prezydenta R. P. w towarzystwie kilku parlamentarzystów jugosłowiańskich na tarasie Zamkowym.



POLAK LAUREATEM MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU GRY FORTIEPIANO-WEJ

Pierwszą nagrodę na międzynarodowym Konkursie gry fortepianowej w Wiedniu uzyskał pianista polski p. Bolesław Kon z Warszawy którego podobiznę podajemy powyżej.



75 LECIE URODZIN KRÓLA SZWECJI

W dniu 16 bm. Król Gustaw V, cieszący się w swym kraju niesłychaną popularnością obchodził 75 lecie swych urodzin. Na zdjęciu naszym widzimy króla Gustawa w otoczeniu działwy szkolnej.



## Konkursy łąkowe

W chwili, gdy słowa te dojdą do Czytelników rolnictwo wejdzie w okres sianokosów i zniw czyli w okres zbiorów, który jest najznojnniejszy, lecz decydujący ostatecznie o wysokości plonu i jego jakości. Na terenie całego naszego Państwa przeprowadza młodzież ludowa obok wielu tematów także konkursy łąkowe. Bardzo celowemi wydają mi się właśnie te konkursy, które powinny zaznajomić młodzież ze sposobami podniesienia uprawy łąk, których wartość choć jest znaną jednak nie jest doceniana.

Jednym z kardynalnych warunków podniesienia się gospodarki na łąkach jest **stosowanie nawożenia**. Rolnicy nasi nietylko że nie rozumia potrzeby nawożenia łąk, lecz także nie umiają całkowicie ich nawozić. Przypatrzmy się pokrótce jakie są potrzeby nawozowe łąki w porównaniu z innymi płodami rolnymi np. pszenicą. W sianie łąkowym w plonie dobrym (40 q z 1 hektaru) zabieramy z gleby około 40 kg wapna, 88 kg potasu, 30 kg fosforu, 78 kg azotu, tj. najważniejszych składników pokarmowych roślin. W równie dobrym plonie pszenicy (24 q ziarna i 48 q słomy) zabieramy 12 kg wapna, 54 kg potasu, 25 kg fosforu i 75 kg azotu. Z zestawienia tych cyfr łatwo zda każdy sobie sprawę, że plon łąkowy znacznie silniej glebę wyczerpuje jak np. pszenica, która uchodzi za roślinę wymagającą i że łąka, która na zlej, nienawożonej glebie wcale się nie uda. Dlaczego więc pod pszenicę dobrze rolę uprawiamy i nawozimy a od łąki żądamy, aby wydawała corocznie plony i to przy żadnych lub najmniejszych wkładach na zwrot zabranych glebie w plonie składników. Konkurs ma więc za zadanie przekonać naszą młodzież, że łąka tak samo jak każdy inny plon wymaga nawożenia wszystkimi składnikami pokarmowymi, których ewentualnie może w glebie brakować. Do nawożenia łąk używa się nawozów naturalnych (kompost, gnojówka, obornik gnojowniczy, popioł drzewny) lub też sztucznych (azotowe, fosforowe, potasowe i wapniowe). Młodzież ucząc się uprawy łąk w konkursie, powinna równocześnie zapoznać się z działaniem poszczególnych nawozów na glebę i roślinność łąkową oraz o ile to możliwe, zająć się dobrem przygotowaniem tego najbardziej zasadniczego dla łąk nawozu, jakim

jest kompost. Młodzież rolnicza, będąca podstawą przyszłości naszego rolnictwa nie może przecież wpadać w stary szablon gospodarowania większości naszych rolników, którzy kompostu nie zbierają, a przez to wiele odpadków idzie na marne. Tak jak obornik na roli, działa kompost na łące wszechstronnie i nietylko nawozi glebę, lecz równocześnie spulchnia ją i szczepi do niej korzystne drobnoustroje.

Nawożenie łąk skutecznia się w jesieni i na wiosnę. W porze letniej po skoszeniu siana zastosować można na łąkach pozostających w dobrej kulturze lekkie nawożenie azotowe (gnojówką, saletrą), co wpływa dodatnio na podniesienie plonu drugiego pokosu siana (potrawu, otawy). Konkursiści uprawy łąk powinni takie nawożenie po pierwszym pokosie zastosować.

Konkurs łąkowy musi również naszą młodzież zapoznać z **roślinnością łąkową**. Wprost dziwić się należy, jak mało orientuje się ogromna większość naszych rolników w składzie botanicznym łąk, nie znając nazw nawet najbardziej charakterystycznych i ważnych roślin łąkowych. Każda trawa to u nich mietlica lub tymotka, każdy chwast to nieszkodliwy dzwonek lub kwiatek. Wynikiem tego jest oczywiście niezadawanie sobie sprawy przez wielu z wartości danej łąki lub siana i dopiero bydło, które tę paszę spożywa, pokazuje co ma rolnik o danej łące myśleć. Młodzież nasza chcąc swą wiedzę rolniczą odnośnie uprawy łąk oprzeć na trwałych podstawach, powinna zapoznać się przynajmniej z kilkunastu najważniejszymi roślinami łąkowymi i zebrać je do zielnika. Celem takiego zasuszonego między papierami zbioru roślin łąkowych będzie stałe przypominanie konkursiście wyglądu danej rośliny oraz uprzytammianie mu wszelkich właściwości rolniczych. Nie chciałbym sporządzaniem zbyt dużych zielników męczyć, wyobrażam sobie przeto, że zebranie 20—30 najważniejszych roślin a to traw, koniczyn, ziół i chwastów łąkowych dla początkującego konkursisty najzupełniej wystarczy. W zielniku takim powinny bezwarunkowo znaleźć się następujące trawy wysokie: kostrzewa łąkowa, tymotka, kupkówka, wyczyniec łąkowy, rajgras włoski, owsik wyniosły, ewt. morga trzeźnowata; trawy niskie:

wiechlina łąkowa, szorstka mietlica biała, owsik złoty, grzebienica, kostrzewa czerwona, rajgras angielski i ewtl. motylkowe koniczyny czerwona, szwedzka i biała, komonica, lucerna chmielowa, wyczka i groszek łąkowy; z chwastów zależnie od okolicy kilka t. zw. traw kwaśnych, szelężnich, gnidosz, jaskier, mniszek lekarski, bławat łąkowy itd.

Z wyszczególnienia wynika, że konkursista nie musi wszystkich roślin zbierać wyłącznie na własnym poletku konkursowym, ma je zbierać także na okolicznych przyległych łąkach. Wszak zadanie konkursu łąk polega na zapoznaniu się z całokształtem ich uprawy a tylko wtedy się to stanie, gdy konkursista będzie nie tylko swój kawałek łąki obserwowal i pielęgnowal, lecz będzie także widzial co inni robią na łąkach oraz będzie czytał lekturę o uprawie łąk i zastanawial się nad wszystkimi sprawami, związanymi z życiem i wzrostem roślin łąkowych.

Jak zielnik się robi i jak suszyć rośliny nie muszę na tem miejscu opisywać, gdyż każdy z pewnością o tem słyszał albo łatwo może się dowiedzieć od instruktora, czy miejscowego nauczyciela szkoły. Podam tylko, że rośliny należy zbierać możliwie w całości, tj. z łodygą, liśćmi, kwiatem i korzonkami. Suszenie odbywa się w bibule lub papierze (gazety dobrze do tego się nadają). Rośliny winny być do suszenia odpowiednio rozłożone, aby nie były pogięte i ich charakterystyczne cechy widoczne. Po wysuszeniu należy rośliny wkładać do specjalnych teczek papierowych lub naklejać skrawkami papieru na kartkach. Obok napisów winni konkursiści wpisać kiedy i gdzie rośliny znaleziono, jej cechy botaniczne oraz wartość rośliny.

Brak miejsca w tak krótkim artykule nie pozwala mi na dalšie rozpisywanie się o konkursie łąkowym. Życząc tylko wszystkim konkursistom tego tematu w ich pracy powodzenia, wyrażam na miejscu tem nadzieję, że niedługo nastąpi już chwila, w której ogół polskich rolników właśnie dzięki pracy młodzieży w konkursach łąkowych oceni i zrozumie jakie korzyści da naszemu krajowi podniesienie gospodarstwa łąkowego.

Inż. Mieczysław Nowak.